

GŁOS ZAMOŚCIA

PISMO DEMOKRATYCZNE POŚWIĘCONE SPRAWOM SPOŁECZNYM I GOSPODARCZYM

REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY
HENRYK WARCHAŁOWSKI



ADMINISTRATOR I WYDAWCA
EDMUND NAHAJSKI

ADRES REDAKCJI ZAMOŚĆ RYNEK 17 — ADMINISTRACJI DOM CENTRALNY KSIĘGARNIA LUDOWA.

Ponowne wybory do rady miejskiej.

Wybory do rady miejskiej w Zamościu, dokonane 31 sierpnia r. b., zostały unieważnione i nowe wybory zarządzone na 14 grudnia. Wszelkie terminy proceduralne w tych wyborach obliczane będą od daty 12 b. m. A zatem 17-go b. m. wywieszono ogłoszenia o ukonstytuowaniu się komitetu głównego i dzielnicowych, na 22 b. m. powinny być dostarczone przez Magistrat listy wyborców, 24 powinno być ukończone sprawdzanie list tych przez komitety, do 27 można wnosić reklamacje o pominięcia lub nieprawidłowe zapisanie wyborców, do 10 grudnia mogą być zgłaszane przez wyborców listy kandydatów na radnych.

Wiadomości te podajemy już w czasie biegu pierwszych terminów, jednak jeszcze w porę, aby zwrócić uwagę na dni 24, 25, 26 listopada. W te 3 dni tylko każdy wyborca, t. j. mężczyźni i kobiety, którzy ukończyli 21 lat, powinni sprawdzić w swoim okręgu wyborczym, czy są wpisani na listy, i jeśli by się okazało, że nie, zażądać wpisania.

Obowiązkiem każdego dobrego obywatela jest wziąć udział w wyborach, czyli oddać swój głos na tę listę radnych, imiona których będą dawać pewność, iż odpowiedzą oni celom i zadaniom, do których zostaną powołani.

Celem powinno być dobro wszystkich warstw mieszkańców, a zadaniem rzetelna praca w gospodarstwie miejskim.

Spółczeństwo nasze, złożone z dwóch żywiołów narodowościowych, jest tak rozbite na partje, iż w każdym wypadku, gdy chodzi o cele ogólne, zapomina o tych właśnie celach, a ma na widoku zwycięztwa partyjne w walce o

przedownictwo, czyli o władzę nad innymi grupami. Bardzo więc często przy wyborach mniej dba się o doskonałość obywatelską, uzdolnienie, fachowość kandydata, niż o jego hasła partyjne. Zaś wybrany kandydat mniej znowu liczy się z dobrem ogólnem, a więcej dba o cele partyjne swojej grupy nieustępliwy dla innych, dla swoich wyznawców chce osiągnąć wszystko.

Jest to zupełnie naturalnem, że różne kierunki społeczne muszą się zcierać ze sobą, jednak przy umiarkowaniu zawsze można dojść do porozumienia i ustępstw wzajemnych. Każdy przeto kierunek polityczno-społeczny powinien mieć w radzie miejskiej swoich przedstawicieli, ale nie do wzajemnego przeciwdziałania lecz do wzajemnej współpracy w tem, co dla ogółu pożyteczne.

Rada miejska jest ciałem przedewszystkiem gospodarczem i gdyby nie obecność w naszych miastach obywateli narodowości żydowskiej, którzy żyjąc wśród nas od wieków, nie chcą z nami jedności, a byli i są państwem w państwie, nie było by zapewne przy wyborach taré politycznej natury. Jednak, dokąd krew polska w naszych żyłach płynie, nie możemy się poddać, aby zarząd spraw ogólnych u nas objęła mniejszość niepoliska, choćby nawet w miastach stanowiła ono większość. Nie możemy dopuścić do tego, aby polacy znaleźli się w radzie miejskiej w równości lub mniejszości, bowiem powinni stanowić większość. Żydzi, którym zależy na zgodzie z nami i którzy powinni uszanować nasze pierwszeństwo, zawczasu powinni się z nami porozumieć i wystawić tylu kandydatów, ilu my możemy przyjąć.

Odrębne stanowisko i zachłanność żydów powoduje i wśród polaków walkę

polityczną, gdyż mając zabraną przez żydów, którzy z żadną z naszych partji nie idą razem, znaczną liczbę miejsc, muszą polacy walczyć ze sobą o podział pozostałych miejsc.

Zdając sobie sprawę z powyższego stanu rzeczy i będąc z doświadczenia przekonani, iż niezgoda rujnuje, powinniśmy—my i żydzi porozumieć się zawczasu, przed układaniem list radnych i ustalić jako wspólne zasady:

1) że większość radnych powinni być polacy, a mniejszość żydzi.

2) że każda z partji polityczno-społecznych powinna dać swoich przedstawicieli do rady w stosunku odpowiednim do swjej liczebności.

3) że na radnych obie grupy powinny powołać najlepszych z pośród siebie i uzdolnionych do pracy na ważnem stanowisku kandydatów.

Pod temi hasłami powinny działać komitety przedwyborcze i odbyć się same wybory.

H. Warchałowski.

WIDMO GŁODU.

W wielu powiatach kongresówki 30—40% kartofli, a blisko 80% buraków cukrowych pozostało w ziemi.

Tak pierwszy jak i drugi produkt stanowią poważnie w naszym życiu gospodarczym i odgrywają bezwątpienia wielką rolę w gospodarce całej Republiki Polskiej; należy się przeto zastanowić nad przyczynami, które spowodowały zatrąę tych nieocenionych bogactw przyrody.

Powiedziałem nieocenionych z tej racji, że podobnie do naszego—inne kraje europejskie posiadają obecnie zbyt małą produkcję rolną. Musimy się

przeto zdać na własną zaradność i gospodarnosć, jeżeli pragniemy być syci.

Po tym względem sami tylko sobie poradzić możemy. Tymczasem skutkiem niewykopania buraków krajowa produkcja cukru spadnie prawie do 1/10 ilości zeszłorocznej; będziemy więc albo zdani na łaskę jakiego sąsiada, który za drogie jedynie pieniądze cukru nam ustąpi lub idąc tylko o własnych siłach będziemy mieć kontyngensową rację cukru równą prawie zeru. Kartofle zaś przy znanym nam dobrze systemie aprowizacyi i podziału dojdą w wolnym handlu do cen potwornych i będą chyba tylko na stołach bogaczy.

Któż więc winien temu, że buraki oraz kartofle nie zostały całkowicie wykopane?

A no, prawica oskarży lewicę o zorganizowanie strajku rolnego, dzięki któremu produkty te w ziemi pozostały, lewica znów będzie się tłumaczyć, że nie strajk jest złego przyczyną lecz nieprzejednane stanowisko obszarników. Skoro jednak bardzo wielu drobnych gospodarzy również kartofli swych z ziemi nie wydobyło-upadnie chyba zarzut tak lewicy jak i prawicy i ostatecznie winę całą należy przypisać warunkom klimatycznym (atmosferycznym) to jest zbyt opóźnionej skutkiem deszczów, porze letnich zbiorów i zbyt wczesnej zimie.

Bowiem tak wczesnych mrozów i śniegów z pewnością żaden rolnik nie spodziewał się.

Nie sądzimy i ani na chwilę nie przypuszczamy aby względy natury ekonomicznej naszych rolników, którym może lepiej się kalkuluje przerobić kartofle w gorzelniach niż sprzedać na spożycie do miast, mogły być przyczyną opieszalszości w dokonaniu zbiorów.

Tak samo nie możemy pogodzić się z twierdzeniem niektórych osób, że buraki cukrowe pozostały w ziemi tylko skutkiem nieporozumienia pomiędzy rolnikiem a najemnikiem, który przypuściliśmy żądał za swą pracę 1/2 nacziny od buraków wykopanych, a rolnik ofiarował im tylko 1/3, i to z warunkiem wyniesienia tej nacziny z pola na plecach aż ku drodze, a broń Boże nie wywożenia furmankami...

A zatem główną przyczyną tego stanu katastrofalnego jest okrutna i wczesna zima.

Ryon.

Ś. p. Zdzisław Klossowski.

W dniu 8 b. listopada zmarł w Zamościu ś. p. Zdzisław Klossowski, farmaceuta i właściciel apteki, znany ze swego udziału w różnych instytucjach polskich. Na prośbę Rady Miejskiej zamieszczamy poniżej odpis protokołu z posiedzenia tej — że Rady, zwołanego w celu uprzytomnienia działalności i uczczenia pamięci zmarłego.

ODPIS PROTOKOŁU

nadzwyczajnego posiedzenia Rady Miejskiej w d. 9 listopada 1919 w sali Ratusza.

Zebranie zwołane zostało celem uczczenia zmarłego w dniu 8 b. m. ś. p. Zdzisława Klossowskiego, obywatela i radnego miasta Zamościa.

Rada, uprzytomniwszy sobie długoletnią pełną poświęcenia pracę obywatelską ś. p. Zdzisława Klossowskiego, cały szereg placówek społecznych, na których ś. p. Zmarły, nie szcędząc zdrowia, trwał, szereg instytucji, ku powołaniu do życia których niósł niezmordowaną pracę i inicjatywę, uważa za swój obowiązek uczcić pamięć ś. p. Zmarłego przez uchwalenie następujących wniosków:

Rada miasta Zamościa na posiedzeniu w dniu dzisiejszym, pragnąc uczcić i oddać ostatnią posługę ś. p. Zdzisławowi Klossowskiemu, obywatelowi i radnemu miasta, postanowiła:

1) wziąć gremjalny udział w pogrzebie, o czym zawiadomić wszystkich radnych osobną kurendą;

2) rozlepić specjalnie klepsydry o śmierci ś. p. Zdzisława Klossowskiego, w których wezwać obywateli do licznego udziału w pogrzebie;

3) wybrać delegację z 5 osób, która wyrazić ma kondolencję rodzinie zmarłego;

4) wygłosić od imienia Rady miejskiej stosowne przemówienie nad trumną ś. p. Zmarłego;

5) wezwać straż ogniową do udziału w pogrzebie;

6) zwrócić się do Inspektora szkolnego, aby pozwolił dzieciom szkół, które ś. p. Zmarły opiekował się serdecznie, wziąć udział w pogrzebie;

7) ogłosić w pismach Warszawskich (Kurjer Warszawski i Gazeta Polska i Lubelskich) Głos Lubelski i Ziemia Lubelska nekrologi od imienia Rady;

8) zebrać fundusz zamiast wieńca w celu uczczenia ś. p. Zmarłego z przeznaczeniem na ochronkę Św. Franciszka, którą ś. p. Zmarły otaczał specjalną opieką.

Protokół niniejszego zebrania ogłosić w miejscowym piśmie Zamojskiem.

Do wyrażenia kondolencji Rodzinie Zmarłego Rada deleguje pp. Stodołkiewicza, Jaśkiewicza, Fischhauta, Dr. Gelibtera i Pleskaczyńskiego.

Do Komitetu zebrania funduszu Pp. Czernickiego, Dziubównę, Korbównę, Fischhauta.

Na tem posiedzenie zakończono z zaznaczeniem, że dnia 11 b. m. t. j. w dniu pogrzebu wszyscy radni winni się zebrać przed domem ś. p. Zmarłego o g. 9 m. 15 rano.

Przewodniczący Rady *E. Stodołkiewicz*
Sekretarze: *ks. Dąbrowski, K. Fischhaut, K. Lewicki.*

Referent Rady *J. Bojakowski.*

ROZNIKI LISTOPADOWA.

W dniu 9 b. m. w mieście naszym odbył się obchód rocznicy wyzwolenia Polski z jarzma niewoli. Na obchód złożyły się: pochód muzyki wojskowej po mieście, uroczysta Suma w Kolejacji z kazaniem okolicznościowym, wygłoszonym przez Ks. Kapelana wojskowego, defilada wojskowa i skautów.

OBCHÓD ROCZNICY.

Dnia 9 listopada b. r. w rocznicę Wyzwolenia Polski z jarzma obcego odbył się wspaniały pochód młodzieży żydowskiej szkół średnich jakoteż szkoły żydowskiej „Jawne“ pod osobistym kierunkiem radnego I. Rozena — do synagogi.

Tu, po przemówieniu rabina I. Sz. Wajsbrodta i radnego d-ra I. Gelibtera, jakoteż nauczycieli szkoły żydowskiej „Jawne“ odbyło się nabożeństwo o pomyślność Polski przy licznym zgromadzeniu publiczności żydowskiej.

Po nabożeństwie pochód się rozwiązał.

I. Rozen.

Odnowiona Resursa.

Wieczorem 15 listopada nastąpiło otwarcie po przerwie resursy przy Stowarzyszeniu Spożywców Urzędników Państwowych, poczem odbyły się tańce Lokal resursy osobistym nakładem pracy obecnego gospodarza p. prof. Kopczyńskiego sympatycznie odświeżony, a program prowadzeniu resursy, zapowiedziany przez niego przy otwarciu powinien być przyjęty z zadowoleniem, gdyż ma na celu dostarczenie inteligencji godziwej i pożytecznej rozrywki i rozwój życia towarzyskiego.

Kursa dla pracowników stow. spożywczych

Od Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców (Oddział) w Zamościu. Otrzymałszy zawiadomienie, że dnia 17 listopada, w poniedziałek, o godz. 1 po poł. w sali seminarjum nauczycielskiego w Zamościu rozpoczęła się nauka na kursach o współdzielczości. Do 12 listopada zapisało się 30 osób.

Wykłady trwać będą przez 12 dni po 6 godzin dziennie:

- 2 godziny o gospodarce handlowej w stowarzyszeniu
- 2 godziny o rachunkowości
- 1 godzina arytmetyki handlowej
- 1 godzina luźnych pogadanek z rozmaitych dziedzin wiedzy wykładają miejscowe siły nauczycielskie i inne.

Dla mężczyzn przygotowano bezpłatne pomieszczenie, oraz poczyniono starania o częściowe ich wyżywienie.

Karygodna zabawa.

Osoba wiarogodna opowiedziała nam, że 18 b. m. w Zamościu w pobliżu gmachów, tak zwanych „kawalerów“, oficer z dwoma żołnierzami polowali na wronę, dając strzały z pola w stronę miasta. Kula karabinowa przeleciała koło ucha przechodzącego robotnika magazynów stowarzyszeń spożywczych, nie wyrządziwszy mu szkody, lecz mogła zadać mu i śmierć.

Taką lekkomyślność wojskowych jak polowanie w mieście, obowiązek nakazuje nam skarcić publicznie.

Jesteśmy proszeni o umieszczenie wzmianki, że z inicjatywy grona osób, zawiązuje się w Zamościu „Zrzeszenie Miłośników Sceny“.

Celem Zrzeszenia będzie przez samokształcenia się amatorów w sztuce scenicznej dawać regularnie co niedzielę przedstawień teatralnych: po południowych dla uczącej się młodzieży i wieczorowych dla dorosłych.

Za pomocą niskich opłat wejścia „Zrzeszenie Miłośników Sceny“ pragnie udostępnić widowiska teatralne najszerzszym masom, a doborom sztuk o wysokiej wartości artystycznej, wybitnych autorów — podnieść poziom estetyczny ogółu i dać godziwą rozrywkę społeczeństwu.

Aktorzy — amatorzy, którzy będą przyjmować udział w „Zrzeszeniu“ pracując bezinteresownie, łwią część zysków z widowisk

przeznaczają na cele społeczne. Inicjatorzy mają niepełną nadzieję, że społeczeństwo poprze ich w tych zamiarach i proszą osoby, bliżej interesujące się Zrzeszeniem oraz pragnące przyjmować czynny udział w pracy zwracać się do kol. R. Ostrowskiego ul. Tad. Kościuszki 3 po bliższe informacje.

Skradziona karta odroczenia od wojska na jeden rok Stanisława Szali Majdan Ryszowski wydana przez P. K. U. w Zamościu N° 2285.

Zgubione zostało odroczenie od wojska na jeden rok, wydane przez P. K. U. za N° 924 na imię Jana Turczyzna z Wierzbii gm. Lubunie.

Sprawozdanie z kwesty p. t.

„RATUJCIE DZIECI“

odbytej w dn. 7/15 września 1919 r. w Zamościu i powiecie Zamojskim.

I m. Zamość.	Mar. f.	Rb. k.	Kor. h.
1) zbiórka do puszek wiód. ob. żyd.	55.80	59.43	3260.91
2) zbiórka do puszek	123.13	99.58	7088.13
3) zbiórka na listy imienne	6.00	27.00	4836.80
4) zabawy ogrod. i koncert kiorki etc.	251.07	63.00	5894.60
Razem	436.00	249.01	21080.44
II. Złożono w biurze P. R. Op.	—	—	70.—
III. Rada Op. w Szczebrzeszynie	—	14.00	1070.62
IV. Gm. Skierbieszów	3.00	17.05	2048.46
V. Rada Op. we Frampolu	—	—	880.—
VI. Rada Op. w Sułowie i Radechn.	1.—	15.75	1710.—
VII. Gm. Krasnobród	4.—	2.06	767.58
VIII. Rada Op. w Lubuniach	26.15	9.08	2093.18
IX. Ks. Kan. A. Wadowski ze Szczebrz.	—	—	503.—
X. Rada Op. we Zwierzyńcu	6.55	15.58	3190.—
Razem	40.70	73.52	12832.84
Ogólny dochód z kwesty btto	476.70	322.53	88413.28
Wydatki ogólne	—	—	764.—
Czysty zysk	476.70	322.53	82649.28

WP. Dyr. Namysłowskiemu, WP. Golakowskiej, WP. Prof. Paschalskiemu, WP. Pr. Szavulowi za udział w koncercie oraz wszystkim Paniom, które podjęły się żmudnej pracy kwestowania po domach, zbiórki przy stolikach i do puszek, które w wydatny sposób współdziałały w urzędzeniu zabaw ogrodowych z loteryją fantową, koncertu, i t. d. wreszcie wszystkim ofiarodawcom Składamy najserdeczniejsze

„B Ó G Z A P Ł A Ć!“

w imieniu tych sierot i biednych dzieci, dla których zebrane fundusze użyte przez nas będą na odzież i łyżkę strawy.

Zamojska Powiatowa Rada Opiekuńcza.

Prezes: Ks. Józef Dąbrowski.

Skarbnik: Zdzisław Tomaszewski.

Sekretarz: Edward Niedziatkowski.

Sprawozdanie rachunkowe.

Komitetu Organizacji zbiórki i koncertu na Górny Śląsk powstałego z inicjatywy Rady m. Zamościa.

a) Koncert wpływy.			
1) za sprzedane bilety	Kor.	4744—	
2) za sprzedane programy	"	645—	
	Razem Kor.	5389—	
Wydatki			
1) Artystom honorarjum	Kor.	1900—	
2) Afisze, programy, bilety i rozlepianie	"	210—	
3) Światło, usługa, porządkowanie sali	"	230—	
4) Przeniesienie i reperacja fortepianu	"	225—	2565—
	Dochód		2824—
b) Zbiórki wpływy		Kor.	5389—
1) Kwesta uliczna (stosownie do protokołu komisji)	Kor.	2082.62	
2) „ przy stoliku w Cukierni W-go Puszczyńskiego rano	"	77.00	
3) „ „ „ „ „ wiesz.	"	244.00	
4) „ „ „ „ Restaur. „ Woynarowskiego rano	"	135.00	
5) „ „ „ „ „ wiesz.	"	423.00	
6) „ „ „ „ „ Stolarskiego	"	66.00	
	Razem Kor.	3027.62	
Wydatki			
1) Znaczki, bibulki kwiaty do stolików	Kor.	149.30	
	Dochód		2878.32
	Razem Kor.	3027.62	
Zestawienie			
1) Dochód z koncertu	Kor.	2824.—	
2) „ ze zbiórek	"	2878.32	
3) Ofiara pracown. i administracji			
Elektrowni miejskiej	"	313.00	Razem Kor. 6015.32
Wnieiono do Banku Łódzkiego w Zamościu dla przekazania Głównemu Komitetowi Górnego Ślązka w Warszawie . Kor. 6015.32			
Uwagi: Ofiarowane ruble i marki liczone są po kursie kor. 2.			
Dowody i rachunki złożone w Radzie miejskiej.			
Jednocześnie Komitet Organizacyjny uważa za swój obowiązek serdecznie podziękować wszystkim, którzy nie szczędząc pracy przyczynili się łaskawie do powyższych rezultatów kwesty.			
W imieniu Komitetu Organizacyjnego			
<i>Jerzy Bojukowski</i>			
<i>Zofja Dziubówna</i>			
<i>Kr. Freyberg</i>			

OGŁOSZENIA:

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę ś. p. Błażewi Szevcowi i przyszli z pierwszą pomocą, a w szczególności Księdzu Jerinowi i p. p. Korbie i Niewieskiemu składają serdeczne podziękowania.

Stroskana żona i dzieci.

Skradziono mi Legitymację, wydaną przez Urząd gminy Wojślawice 5 kwietnia 1919 r. na zasadzie której zameldowany zostałem 16 maja, Zamość Lub. przedm.

Onufry Lipski.

Zgubiona karta legitymacyjna, wydana przez Magistrat w Zamościu d. 23/X 1919, pod № 2326, na imię Ieka Arona Goldwaga z Zamościa, ur. 1864 r.

Zgubiono dowód osobisty Jetti Handzel rekte Schiffan, mieszkanki Lwowa, czasowo Zamościa, wydany przez Dyрекcję policję państwową we Lwowie data i numer nie wiadomy.

Zgubiony tymczas. dow. osob., wyd. przez Magistrat Zamościa pod № 1898 dnia 26/V. 1919 r. na imię Hersza Szek ur. 1891 r.

Zgubiony został dowód osobisty, wydany przez Magistrat miasta Zamościa dnia 29 lipca 1919 r. pod № 2359 na imię Etti Ryfki Fluks z Nowej Osady Zamościa.

BUCHALTERKA.

poszukuje posady biurowej w miejscu. Pisze również na maszynie. Zgłoszenia w administracji.

Pracownia kapeluszy, farbowanie, mycie, przefasonowanie męskich, damskich i dziecięcych mieści się przy ulicy 3-go Maja Hotel Europejski.

SZ. SZEK, w Zamościu.

„GŁOS ZAMOŚCIA“

Dwutygodnik wychodzi w niedziele po pierwszym i piętnastym każdego miesiąca.

Prenumerata wynosi kwartalnie 5 koron, pojedynczy numer 1 koronę. Cena ogłoszeń 180 koron za całą ostatnią lub przedostatnią kolumnę. Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje się w administracji: Księgarnia ludowa.

Redaktor przyjmuje interesantów w Sobotę od godziny 4 do 6 popołudniu.